Cena 6 hal.

Nr. 213. Kraków, Czwartek 29 Kwietnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Brann, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Ednard Braun.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 29 kwietnia.

Urzędowo donoszą, 29 kwietnia:

Ogólne położenie niezmienione.

W Karpatach jakoteż w Polsce poszczególne zacięte walki działowe. Nasza artylerya spowodowała celnymi strzałami eksplozyę dwu rosyjskich magazynów amunicyi. Ponawiane ataki nocne nieprzyjaciela w odcinku na wschód wzgórza Ostry zostały odparte.

W Galicyi południowo wschodniej i na Bukowinie żadne ważniejsze wydarzenie.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. **Hoefer**, polny marszałek porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 29 kwietnia.

Wielka główna kwatera 28 kwietnia ogłasza:

Wschodni teren wojny:

W ataku na północny wschód i na wschód od Suwałek zdobyliśmy stanowiska rosyjskie na froncie szerokim 20 kilometrów.

Na północ od Przasnysza wzięliśmy do niewoli dwu oficerów i 470 żołnierzy rosyjskich, oraz zdobyliśmy trzy karabiny maszynowe.

Zachodni teren wojny:

We Flandryi usiłowali Anglicy także wczoraj odzyskać utracony teren. Popołudniu przeszli po obu stronach drogi Ypern-Pilkem do ataku, który złamał się znowu w w odległości 200 metrów przed naszemi pozycyami. Taki sam rezultat miał w godzinach wieczornych podjęty drugi atak angielski dalej na wschód. Także tutaj nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Na zachodnim brzegu kanału nieprzyjaciel nie atakował.

W Szampanii dziś w nocy na północ od Les Mesnil zdobyliśmy w ataku znaczniejszą **grupę fortyfikacyj francuskich i utrzymaliśmy ją zwycięsko wobec kilku kontrataków nieprzyjacielskich. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty, 60 nierannych Francuzów, cztery karabiny maszynowe i 13 miotaczy bomb wpadło w nasze ręce.**

Między Mozą a Mozelą w ciągu dnia odbyły się tylko zacięte walki działowe.

Silny atak nocny Francuzów w Lesie Kapłańskim został krwawo i dla Francuzów z wielkiemi stratami odparty.

Po nieudałych atakach z dnia 26 b. m. Francuzi nie podejmowali już dalszych ataków na nasze stanowisko Hartmannsweilerkopf.

Koło Altkirch jeden z naszych lotników zestrzelił francuski aparat lotniczy.

Naczelne kierownictwo armii.

Berlin, 29 kwietnia.

(T. B.) Biuro Wolffa występuje w komunikacie z wielkiej głównej kwatery przeciwko fałszywym oficyalnym sprawozdaniom angielskim i francuskim, które się pojawiły o walce koło Ypern. Wbrew doniesieniom ze strony francuskiej i angielskiej, zdobyte przez Niemców miejscowości znajdują się nadal w ich rękach. Także zapewnienie co do zabrania czterech armat angielskich przez Niemców jest fałszywe. Armaty te znajdują się w rękach niemieckich. Są to 12.8 cm. armaty. Zresztą Anglicy wkrótce będą się mogli przekonać o obecności tych armat po stronie niemieckiej.

Paryż, 29 kwietnia.

(T. B.) Prasa francuska oświadcza, że nagły atak Niemców na front wojsk koło Ypern nie miał powodzenia takiego, jakiego się Niemcy spodziewali. Niemcy widocznie chcieli przełamać się do Calais. Sojusznicy obecnie starają się odzyskać stracone obszary.

Zatopienie krążownika „Leon Gambetta"

Rzym, 29 kwietnia.

(T. B.) „Giornale d'Italia“ donosi z Brindisi: Ponieważ aparaty radiograficzne krążownika „Leon Gambetta“ nie funkcyonowały, straty w ludziach byłyby jeszcze większe, gdyby włoscy semaforyści nie byli interweniowali i nie wysyłali sygnałów ratunkowych na wszystkie strony, a wreszcie sami, mimo ciemnej nocy, nie wyruszyli na pomoc. Załoga pancernika liczyła 720 ludzi. Wszystkie kontrtorpedowce z Brindisi i Otranto i inne przybyłe z Tarentu okręty wyruszyły na pomoc. Pospieszyło także wielu lekarzy. Z 108 ocalonych 5 jest rannych. Załoga została zaskoczoną storpedowaniem okrętu podczas snu, tem tłumaczy się, że wielu ocalonych marynarzy jest bez ubrania. Władze w Torento otrzymały polecenie nadesłania ubrań.

Brindisi, 29 kwietnia.

(T. B.). Sprawozdawca ajencyi Stefaniego dowiaduje się o ocalonych z krążownika pancernego „Leon Gambetta“, że krążownik trafiony został przez dwie torpedy po lewej stronie i w przeciągu pięciu minut zatonął. Liczba ocalonych wynosi 136. Wydobyto dotąd 56 zwłok, które wczoraj rano pochowano z honorami wojskowymi na cmentarzu w Castrignono.

Brindisi, 29 kwietnia.

(T. B.) Aj. Stefaniego donosi: Wczoraj rano przybyło tu na pokładzie torpedowców 18 ocalonych z okrętu pancernego „Leon Gambetta“. Są oni prawie wszyscy ranni. Przywieziono ich do szpitala marynarki.

O zatonięciu okrętu „Leon Gambetta“ donoszą następujące szczegóły: Krążownik pancerny jechał z bardzo małą szybkością 7 mil na godzinę. Został on dwa razy trafiony torpedą łodzi podwodnej „U. V.“. Druga torpeda eksplodowała w oddziale maszyn, skutkiem czego okręt nie mógł już w drodze telegrafu bez drutu żądać pomocy. Trafiony krążownik widząc, że nie może się uratować chciał dopłynąć do brzegu, aby najechać na brzeg. Nie ujechał on jednakże daleko, gdyż po 10 minutach zatonął. Pierwsze przyspieszyły z pomocą włoskie torpedowce 33 i 37. Na powierzchni morza unosiły się szczątki łodzi oraz zwłoki. Ludzie, którzy jeszcze nie zatonęli, chwycili się odłamków, pływających po powierzchni morza i wołali o pomoc. Torpedowce uratowały 18 francuskich marynarzy. Admirał Fenet i wszyscy oficerowie zginęli.

Berlin, 29 kwietnia.

(T. B.). Z powodu powodzenia austryackiej łodzi podwodnej, o pełnem znaczeniu czego przekonano się dopiero po nadejściu szczegółowych sprawozdań z Wiednia, zapanowała w Berlinie wielka radość, którą zwiększyły jeszcze wiadomości o pomyślnym wyniku walk w Dardanelach. Ogólnie słychać głosy pełne podziwu dla śmiałego czynu austryackiej łodzi podwodnej. Omawiając urzędowe wiedeńskie sprawozdanie, prasa wyraża życzenia flocie austro-węgierskiej z powodu tego pięknego czynu.

Na morzach.

Amsterdam, 29 kwietnia.

(T. B.) Konsulat angielski donosi, że wszystkie porty angielskie aż do dalszego zarządzenia są zamknięte dla angielskich i obcych okrętów.

Paryż, 29 kwietnia.

(T. B.) „Temps“ donosi: Ministerstwo wojny, marynarki i robót publicznych ustanowiło komisye dla portów morskich, które w porozumieniu ze sztabem generalnym mają badać wszystkie kwestye dotyczące użycia portów handlowych dla operacyj wojennych.

Radość w Konstantynopolu.

Konstantynopol, 29 kwietnia.

(T. B.) Wielkie zwycięstwo w Dardanellach, o którem prasa dopiero wczoraj przyniosła bliższe szczegóły, wywołało w całem mieście niezwykły entuzyazm. Ulice i tak bardzo ożywione w dniu wczorajszym z okazyi rocznicy wstąpienia na tron sułtana, zapełniły się jeszcze bardziej tłumami ludności, które dawały publicznie wyraz radości z powodu wypędzenia nieprzyjaciela. Niemniej wielką jest radość pośród członków kolonii austro-węgierskiej i niemieckiej. Miasto było wczoraj iluminowane.

Konstantynopol, 29 kwietnia.

(T. B.). Na uroczystem przyjęciu w pałacu sułtana z okazyi rocznicy wstąpienia sułtana na tron. Wielki Wezyr, który zjawił się na czele gabinetu, wystosował do sułtana prośbę, aby przyjął przydomek „ghazi“. Uroczystość przyjęcia przez sułtana tego przydomku odbędzie się w piątek.

Niemiecki ambasador br. W a n g e n h a i m został przez sułtana przyjęty po południu na audyencyi i wręczył sułtanowi życzenia cesarza niemieckiego.

Ponowny atak na Dardanelle.

Konstantynopol, 29 kwietnia.

Nieprzyjaciel ponowił wczoraj po południu próby przeciw Kabatepe i przeciw południowemu wybrzeżu półwyspu Gallipoli. Odrzucamy go w dalszym ciągu ze skutkiem.

Wczoraj próbował nieprzyjaciel nowego silnego ataku przeciw wybrzeżu koło Kum Kale został jednakże zmuszony do cofnięcia się, przyczem pozostawił trzy karabiny maszynowe w naszych rękach.

Na granicy kaukaskiej został nocny atak Rosyan przeciw naszym strażom przednim na granicy na północ od Nalo z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela odparty.

Z innych frontów wojny nie nadeszły żadne ważniejsze wiadomości.

Wojenna sesya Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 29 kwietnia.

(TB.) Sejm węg. na posiedzeniu wczorajszem uchwalił w trzeciem czytaniu ustawę o przedłużeniu ważności mandatów, poczem posłowie Farkas i Huszar uzasadniali interpelacye z powodu zaszłych **nadużyć przy dostawach wojskowych.**

Pos. H u s z a r przytoczył nadto szczegóły co do nadużyć przy **zaprowiantowaniu i umieszczeniu wychodźców galicyjskich** w komitacie Szatmar i wskazał, że poszczególni urzędnicy administracyjni ponoszą winę. Jesteśmy, powiedział mowca, dość silni, aby podobne nadużycia publicznie napiętnować i ukarać. Domaga się ścisłego śledztwa przeciw winnym, a ponadto żąda, aby znajdującym się w największej nędzy galicyjskim wychodźcom, którym **naczelnik miasta Szatmar zabrał i sprzeniewierzył kaucye.** Kaucye te zwrócono. Dalej domaga się wyjaśnień w sprawie internowania grecko-oryentalnego X. Pasztory'ego.

Hr. Tisza przeciw oszustwom wojennym.

Prezydent ministrów hr. T i s z a odpowiadając na interpelacye, wyraża przekonanie, że w takich wypadkach zatajenie nie jest na miejscu. Jesteśmy dość silni, aby takie brudne sprawy odkryć, albowiem wobec tego moralnego deficytu stoi moralne plus, które obecna wojna zapisała na konto narodu węgierskiego. Rząd od samego początku był przekonany, że przeciw nadużyciom **należy wystąpić z największą ostrością** i wydał dotyczące surowe wskazówki kompetentnym władzom. Według zdania rządu czyn karygodny, który bezpośrednio naraża bezpieczeństwo i bitność armii należy pod kompetencyę sądu wojskowego, także w odniesieniu do osób cywilnych. Rząd polecił więc prokuratorom, aby wszystkie tego rodzaju wypadki **zostały odstępowane sądom wojskowym.** Gdyby sąd wojskowy uznał się niekompetentnym, musianoby się w innej drodze postarać o osądzenie tych ludzi. Temu celowi służy przedłożenie, które rząd już wniósł, a w którem wnosi, aby miało ono moc działającą wstecz. Jest to oczywiście bardzo niebezpieczny precedens, ale tam, gdzie chodzi o tak nizkie obrażające wszelką moralność i wszelkie prawa czyny karygodne, tam dopuszczający się tych czynów nie zasługują na nic innego, jak na to, aby ponosili z całą bezwzględnością straszne konsekwencye postępowania swego, wynikłego z nizkiej chęci zysku. Rząd świadomy jest swego obowiązku ukarania wszystkich, którzybiorą udział w takich czynach. Prezydent ministrów sądzi, że także w takich sprawach jawność jest konieczną oczywiście z tem ograniczeniem, że pewnych faktów nie wolno ogłosić, jak długo na tem śledztwo mogłoby ucierpieć, a powtóre, że nie należy z tych faktów robić sensacyi. Ale publiczność **należy o takich faktach oryentować ponieważ idzie tu o zdrowie i bezpieczeństwo armii.** (Potakiwania).

Drożyzna i brak środków żywności w miastach rosyjskich.

Petersburg, 29 kwietnia.

(T. B.) Pod tytułem „Pod naciskiem drożyzny“ omawia „Riecz“ bardzo pesymistycznie sprawę środków żywności. Przypuszczano, że możliwość wytrzymania polegać będzie właśnie na obfitem zaopatrzeniu w środki żywności Rosyi, a liczono się tylko z ewentualnym brakiem produktów zagranicznych, jak kawy, maszyn, lekarstw, towarów galanteryjnych. Nikt nie myślał, aby na wielkich obszarach Rosyi nastąpił taki brak środków żywności produkowanych w samym kraju, które zazwyczaj są artykułami eksportu. Oburzenie wielkich mas ludności wzrasta. Ceny mięsa idą w górę, cena jaj podwoiła się. Czy drzewo będzie tańsze, jest kwestyą, ponieważ fabryki z braku węgla palą drzewem. Jarzyn wprost nie można dostać. Nawet dla stanu średniego wyżywienie się jest trudnem, a dla robotników prawie niemożliwem.

Petersburg, 29 kwietnia.

(T B.) „Russkoje Słowo“ donosi: W gubernii Rjazańskiej ze środków żywności są jeszcze tylko ziemniaki. W wielu miastach zapasy żywności wystarczą jeszcze tylko do dnia 23 maja. W Kursku wstrzymano ruch największych młynów z powodu braku dowozu zboża i węgla. W Władykaukazie panuje wielki brak cukru i tłuszczów.

„Riecz“ donosi: W Petersburgu brak węgla zaostrza się. Codzienne zapotrzebowanie wynosi 25.000 pudów, podczas gdy dowóz wynosi 2.500 pudów. W zarządzie miejskim panuje troska co do utrzymania ruchu wodociągu.

Moskwa, 29 kwietnia.

(T. B.) Na zgromadzeniu moskiewskiego komitetu giełdowego stwierdzono, że w Władykaukazie znajduje się w magazynach 370.000 pudów herbaty, podczas gdy w Moskwie zaczyna jej brakować, tak, że zamówienia na prowincye nie mogą być załatwiane.

Wiadomości telegraficzne

»Głosu Narodu« z dn. 29 kwietnia 1915.

Wiedeń. (T. B.) Przy ciągnieniu loteryi klasowej 10.000 K wygrał los Nr 143.573.

Bazylea. (T. B.) „Bazeler Nachrichten“ donoszą, że Szwajcarya pośredniczy znowu w sprawie zaopatrzenia jeńców francuskich w Niemczech w chleb francuski.

Jeńcy przemyscy.

Berno. (Tel. pryw.) Z załogi przemyskiej 248 oficerów, w tem 2 generałów odesłano do Astrachania. Oficerom dodano 350 służących oficerskich. Oficerowie węgierscy są przeważnie internowani w Kazaniu, w hotelach.

Odjazd cara.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Az Est“ donosi, że car odjechał już ze Lwowa. Razem z nim bawiło we Lwowie, oprócz generalissimusa, jeszcze trzech wielkich książąt i trzy wielkie księżniczki.

Odessa (T. B.). Car Mikołaj przybył tu wczoraj rano.

Bomby lotników.

Friedrichshaven. (T. B.) Wczoraj nad ranem zjawił się obcy aeroplan nad miastem i rzucił 6 bomb, które wyrządziły nieznaczną szkodę. Aeroplan uszedł.

O żydów w armii rosyjskiej.

Petersburg. (T. B.) „Riecz“ w artykule zwraca się przeciw artykułowi pisma prawdziwie rosyjskiego „Ziemszczyzna“, który radził, aby wszystkich żydów z armii rosyjskiej wydalić, ponieważ są zdrajcami i tchórzami i szkodzą armii więcej niż jej przynoszą pożytku, demoralizują wojsko i uprawiają propagandę antirządową. „Riecz“ zapytuje jak tego rodzaju wywody są możliwe, albowiem wtedy Niemcy mieliby słuszność, oświadczając, że prowadzą wojnę dla uwolnienia uciśnionych narodowości. Także w Niemczech i we Francyi istnieją pisma antysemickie, ale takie artykuły są tam niemożliwe. Gdzie jest cenzura rosyjska. Prawdziwymi zdrajcami Rosyi są ludzie prawdziwie rosyjscy.

Ospa w Austryi.

Wiedeń. (T. B.) Urzędownie donoszą: Od 18 do 24 kwietnia stwierdzono w Wiedniu 66 wypadków zasłabnięcia na ospę (między tem u jednej soby wojskowej). Ogółem od wybuchu wojny we Wiedniu zasłabło na ospę **1426 osób,** z których **296 zmarło.**

Nadto w krajach austryackich od 18 do 24 kwietnia b. r. wydarzyło się 97 wypadków ospy, z czego na **Galicyę i Bukowinę przypada 41 zasłabnięć,** a to: **2 wypadki w Krakowie,** po jednym w Kłaju, Podłężu i Woli Batorskiej w pow. bocheńskim, w Kołomyi i Nowym Sączu, w Kopance, Piaskach Wielkich i Skawinie (pow. Podgórski), Babicz (pow. wadowicki), dwa wypadki w Frywałdzie, 6 w Libiążu małym, 3 w Libiążu Wielkim, a 1 w Rudnie (pow. chrzanowski), 6 w Woli Radziszowskiej (pow. myślenicki), 6 w Hordence i 4 w Siemankowcach (pow. horodeński), oraz 1 w Czerniowcach i 1 w Wyżnicy na Bukowinie.

KRONIKA.

Zmiana pogody. Kwiecień plecień, plecie nam z pogodą, mieliśmy już ciepło, prawie upał, a tu znów zimno. Dzień wczorajszy miał wszystkie warunki do konkursu piękności, był pogodny i słoneczny, brakło mu tylko ciepła i to go szpeciło. Patrząc z domu przez okno zdawało się, że na ulicy gorąco, a gdyś wyszedł, toś marzł nawet w jesiotrze. Naogół było jednak przyjemnie np. w pokoju przy piecu po kawusi z „Głosem Narodu“ w dłoni... Silny wiatr po południu zdawał się deszcz zapowiadać, był to jednak tylko świeży pracownik miejskiego zakładu czyszczenia miasta, który wymiótł ulice nie tylko z kurzu, ale nawet z ludzi, zwłaszcza wieczorem.

Na pierwszym dwumiesięcznym kursie pedagogicznym w Krakowie wyłonił się w toku dyskusyi kilkakrotnie projekt utworzenia komitetu, któryby kontynuował rozpoczętą pracę około krzewienia w naszem społeczeństwie idei i wyników nowoczesnej pedagogii. Wybrany z prawem kooptacyi komitet, odbył pierwsze posiedzenie 25 kwietnia b. r., przyjął nazwę „Komitet edukacyjny“ i przystąpił odrazu do pracy konkretnej. Przedewszystkiem na prośbę i wniosek organizatora kursu pedagogicznego objął „Komitet edukacyjny“ kurs ten w zarząd, w szczególności kasowość i dalsze zawiadywanie dochodem, który dotychczas wynosi zwyż 600 K. z tych 480 K złożonych w Kasie Oszczędności m. Krakowa, a który p r z e z n a c z o n y z o s t a ł z g ó r y n a z a p o c z ą t k o w a n i e f u n d u s z u c e l e m z a ł o ż e n i a p o w o j n i e i n s t y t u t u w y c h o w a w c z o - n a u k o w e g o d l a d z i e c i p o l e g ł y c h l e g i o n i s t ó w. Następnie polecił Komitet p. M. Moreckiemu zorganizowanie w ciągu dwóch tygodni biura porad pedagogicznych dla rodziców i wychowawców jakoteż podjęcie już teraz prac przedwstępnych celem zorganizowania drugiego kursu pedagogicznego, który odbędzie się w sezonie jesiennym. W końcu postanowił Komitet edukacyjny mimo ciężkiej chwili obecnej zwołać wiece rodziców i wychowawców celem zwalczania lektury zgubnej dla młodzieży a informowania mas szerokich o lekturze polecenia godnej.

Jako dar narodowy 3-go maja dali Antoś, Jaś, Kamilcia, Marysia i Hania Niedźwiedzcy 5 K. na „Rodzinę sierocą“ dla dzieci po poległych żołnierzach Polakach pod opieką Sodalicyi krakowskich.

Jak to jest w łaźniach. Jeden z naszych czytelników pisze do nas: Łaźnie — ten symbol czystości mają w Krakowie odmienny niż gdzieindziej charakter, u nas cechuje je — brud i nieporządek. Obecnie w czasach, gdy w łaźniach bywają dziennie setki żołnierzy z pola i fortecy, wymaga urządzenie wanien i łaźni większej, niż zwykle troski o czystość, a baczą na to jedynie w łaźni miejskiej. Ona właśnie przy porównaniu nasunęła mi te uwagi, jest bowiem najliczniej odwiedzana, a mimo to przedstawia się porządnie. Obie zaś łaźnie prywatne przy ul. Sebastyana i w Hotelu Krakowskim pławią się wprost w brudzie, służąc różnym celom... z prawdziwą hygieną małą łączność mającym. „Specyalnością“ ich są baseny w łaźniach, których zawartość zmieniana jest — cztery razy... rzadziej jak potrzeba, prawdopodobnie raz na dzień. To też zawartość tych basenów byłaby **interesująca dla bakteryologa**, hygienisty, chemika, przeciętny jednak klijent łaźni nb. obdarzony czulszym węchem, staje ze zgrozą nad nimi i odmawia sobie „przyjemności“ wykąpania się w tym zawiesistym płynie. Może te uwagi trafią do czynników miarodajnych?!...

Odznaczenia w Legionach.

Rozkazem c. k. Komendy grupy armii jen. Pflanzer-Baltina przyznano legionistom II. i III. pułku 81 srebrnych i bronzowych medali za waleczność.

Srebrne medale I. klasy otrzymali: chor. Stanisław Siczek: legioniści: Kaczkowski Seweryn, Konopka Nowina Hipolit, Maślanka Józef i Szpil Wład.

Srebrne medale II. klasy otrzymali: legioniści: Chromiak Stan., Chrutowski Jerzy, Cyga Wład., Czekaj Piotr, Jawien Jan, Kasztelan St., Krzyski Tomasz, Kupczyk Jan, Lejczak Ant., Lis Ant., Luranz Stefan, Luty Juliusz, Martynowicz Wład., Mączka Józef, Niemczyk Winc., Ślusarczyk Ludwik, Suffczyński Wład., Świderski Bron. i Watras Jacek.

Bronzowe medale za waleczność otrzymali: chorążowie: Dr Grotowski Żelisław, Rosiński Kazim. i Tyszkiewicz Leopold. Legioniści: Anioł Franc., Białek Franc., Bratek Rudolf, Blank Marek, Budzyński Wład., Charczlak Franc., Czaja Franc., Czulak Winc., Czulak Karol, Czuliński Zdzisław, Drewniak Paweł, Guszczak Henr., Hola Józef, Janczur Juliusz, Janusz Stan., Kielman Ant., Kunochowicz Andrzej, Klimek Stan., Kotas Wład., Krzyżanowski Jan, Kolman Józef, Kwiek Wojciech, Laszczak Jan, Lendzion Stan., Mac Ant., Mazur Leon, Michalski Leon, Michałowski Ant., Midor Mateusz, Musiał Józef, Pająk Ant., Parucz Wł., Pasierb Jan, Postoszek Stan., Rykada Józef, Sondelski Jan, Słonka Franc., Szczerbiński Fr., Szara Franc., Sendorek Jan, Staryszak Kazim., Szcześniak Stan., Staszkiewicz Adolf, Tkaczyk Łukasz, Tomasiewicz St., Tomalik Tom., Walter Zygm., Wojnarowicz Zygm., Wojtowicz Wł., Wróbel Franc., Władyka Henr., Wisz Franc., Zadębski Wł. i Załoga Adam.

Mianowania wojenne.

Kapelanem wojskowym mianowany ks. Błażej Kotfis, katecheta gimnaz. w Dębicy.

166. Lista strat.

Nadpor. Artur Dębicki, 1 p. ułanów, ranny, zaginął; chorąży Kazimierz Godlewski 1 pułk ułanów, ranny; nadpor. Dominik Horodyński 1 pułk ułanów, ranny, zaginął; nadpor. Leon Kamieniecki 35 p. obr. kraj., ranny; chorąży Józef Olszaniecki 35 p. obr. kraj., ranny; por. Władysław Orłowski 92 p. p. w niewoli; kadet Władysław Seweryn, 57 p. p., ranny.

L. 11779/III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7—
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2.24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 29 marca 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Nasze władze i instytucye na uchodźtwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikanerbastei 19.

Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcya skarbu — Biała.

Sąd krajowy wyższy (krakowski) Ołomuniec.

Dyrekcya kolei państwowych krakowska, w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.

Dyrekcya poczt i telegrafów — Biała.

Sad krajowy wyższy (lwowski) — Ołomuniec

Instytucye.

Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmanngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.

Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.

Izba rękodzielnicza: XIV. Holochergasse 32, I. pietro (prezes Makowicz).

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 1, I. piętro.

Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.

Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am. Hof 7.

Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.

Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstaufengasse 1.

Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.

Filie galicyjskie „Wiener Bankverein“: I. Schottengasse 6.

Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelen“: I. Schottenring 1.

Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.

Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.

Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.

Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9, drzwi 8.

Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.

Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.

Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4. drzwi 100.

Kasa krajowa. — Pocztowa Kasa Oszczędności.

Związek Ziemian. — Weihburggasse, Hotel Kais. Elisabeth.

Union - Bank filia Lwów I. Wächtergasse.

Wojskowa intendantura lwowska — Igló, Węgry.

Bank Zaliczkowy, dyr. Wład. Terenkoczy.— Baden, Breitenstr. 12.

Petrolea, I. Renngasse 1.

Stanisławowska miejska Kasa Oszczędności Dr Eliasz Fischler, Budapeszt — Hegedys ut. l. 7 I. p.

Sanocka Kasa Oszczędności, Dr Wojciech Ślączka, Praha II. pl. Halkowa I. parter.

Gorlice. Kasa Oszczędności Wiedeń IV, Alleegasse 12.

Jarosławska Kasa Oszczędności, Wiedeń VII. Neustiftgasse 13, wejście Fassziehergasse 12.

Kołomyjska Miejska Kasa Oszczędności Wiedeń VII. Neustiftgasse 15, mezzanin, drzwi 6.

Przeworskie Galicyjskie Bankowe Akcyjne Tow. przemysłu cukrowniczego. I. Dorotheergasse 5.

Instytucye wywiadowcze Czerwonego Krzyża w Wiedniu.

Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża — VI. — Dreihufeisengasse 4, Kriegsschule.

Gemeinsames Zentral Nachweis Bureau — VII. — Mariahilferstrasse — Stiftskaserne — (zbiera wiadomości o rannych i chorych ze szpitali całego państwa).

Kriegsgefangenen Bureau v. Roten Kreuze — I. — Landskrongasse I. (dowiaduje się o losie jeńców wojennych).

Auskunftstelle des k. u. k. Kriegsministeriums — I. — Biberstrasse 11 (udziela informacyi w sprawach wojskowych, także wdowom i sierotom).

Kriegsfürsorgeamt des k. u. k. Kriegsministeriums — IX. Berggasse 16 (zbiera składki dla żołnierzy, dla wdów i sierot, przesyła żołnierzom dary w naturze).

Instytucye dla polskich wychodźców.

Kraków. Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych (pośredniczy przy przesyłkach dla ewakuowanych w barakach w Choceniu i Libnicy, udziela porady wyjeżdżającym, skupuje prowianty od ewakuowanych, przyjmuje odzież w naturze i datki pieniężne) Rynek Główny l. 6.

Kraina. Komitet dla spraw wychodźców z Galicyi i Bukowiny — Lublana, Dom katolicki.

— Centralny Komitet pomocy dla wychodźców. Gmach Rządu krajowego, Lublana.

Styrya. Komitet pomocy dla wychodźców — Graz, Burggasse 2, I p.

— Towarzystwo pomocy dla wychodźców w Leibnitz (Libnica) — Baraki.

Voralberg. Komitet opieki nad wychodźcami w Voralbergu — Bregenz (Bregencya — przewodnicząca hr. Thunowa).

Salzburg. Polski Komitet pomocy dla wychodźców — Salzburg, Ludwig Viktorplatz 7.

Austrya wyższa. Komitet pomocy dla wychodźców w Lincu — Linz, Hotel Erzherzog Karl.

Morawy. Komitet polski w Prościejowie.

— „Szkoła polska“. Komitet dla wychodźców kolejarzy — Hranice. T. S. L. Morawska Ostrawa — Dom polski.

Czechy. Komitet polskich wychodźców w Pradze — Praga, ul. Jungmannowa 8.

Konferencya Pań św. Wincentego a Paulo—Praga, ul. Kremencowa 4.

Sekretaryat dla wychodźców wojennych w Czechach — Choceń, ul. Palackyego 154.

Komitet dla polskich wychodźców wojennych w barakach — Choceń — Baraki.

Kapelania polska — Choceń — Baraki.

Węgry. Komitet dla wychodźców — Körmend.

W Wiedniu.

Centralny Komitet Opieki moralnej: I. Steindelgasse Nr. 6.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).

Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.

Tania kuchnia Kongregacyi pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.

Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.

Stały komitet informacyjny dla nauczycielva: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).

Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko“)

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7, od 9—1 i od 1—6 po poł.

Rządowy komitet zapomogowy dla przybyszów z Galicyi i Bukowiny:

I. Sekcya urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleńki, I. Schauflergasse 2, III. piętro,

II. Sekcya oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII.. Alserstrasse 21, mezzan.

III Sekcya inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.

IV. Sekcya osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zalewski. IX, Waehringerstrasse 15.

V. Sekcya ziemiańska: przewod. radca skarbu Fałat, I. Schauflergasse 6, mezz.

VI. Konsorcyum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.

VII. Sekcya dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzenbergplatz 4.

VIII. Sekcya dla Bukowiny, IX. Bezirk, Währingerstrasse.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.

Kółko rolniczo-leśne „Ogniska“: XVIII. Klostergasse 20.

Polskie stowarzyszenie „Strzecha“: I. Boersegasse 11 (gmach giełdy) na 1. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.

Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.

Polskie Stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna“: III. Untere Viaductgasse 33.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacy. — Na listy odpowiada odwrotnie-

Kopystyński Michał przebywa w Limanowej.

ANTONI STRZYŻEWSKI obecnie K. K. Not-Reservespital Nr. 3. II. St. Zimmer 38. Innsbruck Tyrol, Hotel Europa, poszukuje rodziców i krewnych.

FERDYNAND JELLINEK obecnie K.K. Reservespital Nr 17. Trenscyn — Teplitz Węgry, poszukuje brata, oraz prosi o adresy znajomych.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatyszik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.